

**Temat:** Problemy uczelni

**Nadawca:** Solidarność <solidarnosc@up.krakow.pl>

**Data:** 28.02.2020, 10:24

**Adresat:** pracownicy <pracownicy@up.krakow.pl>

Kraków, dn. 28.02.2020 r.

**Spółeczność akademicka  
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie**

**Szanowny Pan  
Prof. dr hab. Kazimierz Karolczak  
Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie**

*Szanowni Państwo!*

Ostatnio uczestniczyłem w różnych gremiach dyskutujących (a raczej milczących) o Uniwersytecie Pedagogicznym, jego budżecie, problemach organizacyjnych i innych, związanych z kierowaniem uczelnią we wszystkich dziedzinach jej aktywności. I co z tego wszystkiego wynika dla pracowników Uniwersytetu?

Zacznę od budżetu! Za 2019 rok przychód wyniósł 156 mln 813 tys. zł. Wydatki za ten rok to: 181 mln 285 tys. zł. Niedobór (dziura budżetowa, manko, etc.) to około 24 mln 400 tys. zł. Z naszych informacji wynika, że od 2016 roku mamy progres zadłużenia uczelni.

Nikt nie umiał wytłumaczyć, co z ową dziurą robić? W jaki sposób zahamować narastający z każdym rokiem (od 2016) deficyt?

W każdym normalnym gospodarstwie domowym dba się o równowagę wydatków i dochodów. A u nas? Deficyt jest ukrywany przed społecznością Uniwersytetu Pedagogicznego w sposób typowy dla księgowości kreatywnej. W perspektywie dalszych lat i destrukcyjnej (w zakresie finansów) aktywności obecnych władz doprowadzić to może do katastrofy budżetowej Uniwersytetu.

Przez ową „czarną dziurę” zaniechano wypłacania pracownikom należnych im od dawna wynagrodzeń (sprawa rekrutacji, godzin nadliczbowych, nagród etc.).

Rada Uczelni, Senat, a nawet sam szef (czyli Rektor) kompletnie nie orientują się w sprawach zarządzania budżetem, zostawiając te problemy osobom bez realnych kompetencji (kilku paniom księgowym).

W projekcie regulaminu wynagradzania wprowadza się „tylnymi drzwiami” zmiany, skrajnie niekorzystne dla pracowników (najniższe stawki wynagrodzenia zasadniczego pracowników naukowo-dydaktycznych, zamach na premie regulaminowe pozostałych pracowników, ograniczanie wynagrodzeń dla członków komisji rekrutacyjnych etc.).

Deficytem (ok. 24 mln 400 tys. zł) władze próbują „obdarować” instytuty i katedry poprzez tzw. decentralizację. Czyli obecne władze chcą przerzucić skutki swojej nieudolności na jednostki dydaktyczne, które (to oczywiste) nie będą mogły w dłuższej perspektywie udźwignąć ciężaru tego obciążenia.

Natomiast lista niepotrzebnych wydatków jest obszerna – na przykład ogromny przyrost w tym roku kosztów związanych z tzw. usługami, amortyzacją, umowami cywilno-prawnymi, zużyciem materiałów. Dla przykładu: tzw. usługi wzrosły z 9 mln 600 tys. zł w 2018 roku do 14 mln. 500 tys. zł w roku 2019.

I jeszcze ciekawostka: w aktualnym roku rozliczeniowym wydano 0,00 zł na aparaturę!!! I my chcemy być uczelnią badawczą?!

Kolejna sprawa to znaczny wzrost wydatków na podróże służbowe. Takich przykładów pewnie jest więcej, ale niestety związki zawodowe nie mogą oficjalnie dostać informacji jak to jest ze stanem finansów uczelni. Trzeba taką informację mieć, by wiedzieć w jakim kierunku będzie się rozwijać uczelnia. Dlatego też mając to na uwadze złożymy na ręce Pana Rektora wnioszek o udostępnienie informacji w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, dotyczącej stanu finansów uczelni.

Następna sprawa dotyczy przyznanych Uniwersytetowi Pedagogicznemu w Krakowie środków w postaci obligacji przez Pana Wicepremiera Jarosława Gowina. Jako Komisja Uczelniana chcielibyśmy uzyskać informację czy uczelnia podjęła jakieś działania w związku z ich zamianą na konkretną gotówkę – czy np. skierowano jakiegokolwiek pismo do polskich władz władnych to zrobić – wykupić te obligacje.

I kolejna refleksja dotycząca tzw. kultury prawnej prezentowanej przez władze Uniwersytetu Pedagogicznego (w tym jego Magnificencję). Do tej pory nie uzyskałem pisemnej reakcji Pana Rektora na skierowane do niego pismo Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”. Przypomnę, że w piśmie tym przedstawiłem sytuację realnej, prewencyjnej cenzury realizującej się poprzez zablokowanie w Internecie listu skierowanego do naszej społeczności. Jest to sytuacja podpadająca pod kodeks karny. Wypadałoby choćby przeprosić albo chociaż wymyślić coś, co przypadkiem być mogło, a przy okazji zablokowano nasz tekst.

Niech żyje demokracja!

I jeszcze jedna rektorska niespodzianka: Rzecznik Uniwersytetu Pedagogicznego prezentuje projekt nowej wspaniałej hali sportowej, którą Rektor chce wybudować na swoich i nieswoich działkach („Gazeta Krakowska” 25.02.2020; informacja też w Internecie). Czyli budujemy cyrk (halę) na miarę naszych (?) osiągnięć i ambicji!!!

A już na koniec: szefowie jednostek administracyjnych mają wypełnić tabelę dotyczącą problemów korupcji w tych jednostkach. Tylko dlaczego ten problem ma dotyczyć ogona, a nie rybiej głowy?

Serdecznie Państwa pozdrawiam  
w imieniu KU NSZZ „Solidarność”  
Jan Władysław Fróg